



# GŁOS POCIESZENIA

Informator parafialny nr 2 - luty 1989

Św. KLEMENS DWORZAK - PATRON NASZEGO KOŚCIOŁA  
/ ur. 25.XII. 1751, zm. 15.III.1820 r. /

Urodził się w Tasowicach na Morawach w ubogiej rodzinie rzemieślniczej, sam też pracował początkowo jako rzemieślnik /piekarz/. Od wczesnej młodości marzył jednak o kapłaństwie. Wymagało to ukończenia wyższych studiów, na co nie było stać jego ojca. Pracując fizycznie i korzystając z pomocy ludzi życzliwych, zdołał wszakże ukończyć gimnazjum i studia teologiczne. Wstąpił do nowo utworzonego zakonu redemptystów, w 1785 roku ukończył nowicjat i otrzymał święcenia kapłańskie.

W 1787 roku swiatał się w Warszawie, gdzie przy kościele św. Beata wyłożył pierwszą w Polsce placówkę redemptystów. Pracę kapłańską łączył z działalnością na rzecz ubogich. Jak głosi tradycja, w czasie jednej z kwest na pomoc dla sierot został spoliczkowany przez bogatego mieszczanina. Miał wtedy wypowiedzieć następujące słowa: "To dla mnie, a co dla moich sierot?"

W okresie Księstwa Warszawskiego, w 1808 roku, kiedy to wskutek nacisków francuskich usunięto z Warszawy redemptystów, Dworzak osadzony został w twierdzy w Kostrzynie, po uwolnieniu osiedlił się w Wiedniu, gdzie rozwijał podobną do wcześniej w Warszawie działalność.

Beatyfikowany został w 1888 roku przez papieża Leona XIII, a kanonizowany w 1904 przez Piusa X.

Jedyną podobizną Świętego w naszym kościele jest wizerunek na tablicy szklanej 31 maja 1987 roku jako votum przez "Solidarność" - RLWRO.

**MODLITWA:** Boże, który obdarzyłeś świętego Klemensa Marię przedziwną mocą wiary i cnotą nieugiętej wytrwałości, przez jego zasługi i przykłady uczyn nas tak mocnymi w wierze i płomiennymi w miłości, abyśmy osiągnęli wieczną nagrodę. Amen.

## O. CELESTYN SZAWAN

w kazaniu pogrzebowym o. Ludwika Grzebienia S.J.

wspomniany

Wąską była droga życia o. Celestyna. Frajszedł na świat 1 października 1912 roku w Sieteszy koło Przeworska w głęboko religijnej i patriotycznej rodzinie. Stryj jego właśnie w latach, kiedy się rodził, został księdzem, a kiedy 1919 r. objął parafię w Dobrzechowie, tam też ściągnął swoją rodzinę, rodzinę Jana z dziećmi Celestynem i Florianem. Młody Celestyn wyrastał się na Dobrzechowskiej parafii, obserwując pilnie duszpasterką i przede wszystkim patriotyczną działalność swojego wuja. Celestyn i brat jego Florian obierają życie zakonne. Celestyn wstępuje w 1928 roku do nowicjatu jezuitów

A P E L  
wielkopostny

Duszpasterze i wspólnoty rodzin katolickich przy naszej parafii zwracają się do Was, Bracia i Siostry, z gorącym wezwaniem:

Przeżyjmy Wielki Post w trzeźwości i

Niech nasza trzeźwość będzie naszym udziałem w przeżywaniu miłości Jezusa. Niech będzie jak chusta św. Weroniki ocierająca krwawy pot z zmęczonej twarzy Chrystusowej. Niech będzie dowodem naszego czuwania z Nim w czasie Jego drogi krzyżowej i śmierci, za nas i dla nas.

W Polsce są około 4 miliony pijaków i około jednego miliona alkoholików. Jeżeli uświadomimy sobie, że średnio każdy z nich ma żonę i dwoje dzieci, to więcej niż połowa Polscy cierpi przez alkohol. Więcej niż połowa Polscy narazona jest na niedolę, awantury, upokorzenie i ileś to jeszcze nieszczęść. W tej sytuacji każdy kieliszek, którego sobie odmówisz, jest sprzymierzeniem się z Chrystusem, przeciw temu niszczącemu ludzi i rodziny.

- Nie mów: "ja prawie nie piję jakiegś znaczenia może mieć ten kieliszek, który wypiję od czasu do czasu. Nikomu nim nie szkodzi, ani sobie, ani innym". Bez względu na to ile pijesz, dużo, mało, czy wcale, abstynencja jest wyrzeczeniem się, którego od Ciebie oczekuje Chrystus. Twoja ofiara by dobrze zwyciężyła. Daj, ile możesz z siebie, a możesz dać więcej, niż ci się zdaje. Chrystus czeka na twoje zobowiązanie. Jeśli nie możesz ofiarować całego Wielkiego Postu bez kieliszka alkoholu, ofiaruj chociaż połowę.

w Starej Wsi, młodszy Florian wstępuje do salezynów. Młody jezuita kończy nowicjat w Starej Wsi u stóp cudownego obrazu, rozmiłowując się w miłości ku Najdroższej Matce. Odbywa tam jeszcze studia humanistyczne i kończy je w Pińsku [...] znanym z działalności św. Andrzeja Boboli[...]. Studiuje filozofię w Krakowie od 1934 roku i rozpoczyna po 3 latach na Wydziale Teologicznym Bobolanum w Lublinie w 1937 r. swoje studia teologiczne. Ale nad ojczyznym niebem saszka ciemna chmura II wojny światowej. Klerycy w pierwszych dniach wojny zostali wyrzuceni z własnego kolegium Bobolanum i znajdują schronienie na mieście, aby tam mogli kontynuować swoje studia. 2.II.1940 roku Gestapo otacza dom studiów, zabiera 4 profesorów i 27 studentów i zamyka ich w więzieniu na Zamku Bubełskim. Znalazł się wśród nich i o. Celestyn. Dzięki zabiegom życzliwej pani, u której stołował się komendant Gestapo, zwolniono po kilku miesiącach w czerwcu 1940 roku 4 tylko jezuitów i wśród nich Celestyna. Inni poszli do obozów, z których kilku już nie wróciło. W czerwcu Celestyn wychodzi z więzienia, na posadkę lipca przybywa do Krakowa i tam 7-go tego miesiąca przyjmuje święcenia kapłańskie. Kończy studia teologiczne w Nowym Sączu, odbywa trzecią probację /czyli studia duchowości i prawa sakonnego/ i staje gotowy do pracy w 1942 r.

W trudnych wojennych warunkach jako zarządca dużego kolegium starowiejskiego wykazuje dużo pomyślności i poświęcenia i z pomocą swoich młodych współbraci nie tylko szepatruje dom w potrzebne do życia i działania artykuły, ale jeszcze wspólnie organizują wielkiemiło charytatywne: akcję wysyłki paczek do obozów koncentracyjnych, pomocy ludziom opuszczonym i samotnym. Angażują się w działalność konspiracyjną na terenie Starej Wsi i okolicy. Z narażeniem życia o. Celestyn ustawicznie wędruje, wyjeżdża. Trafia też do pobliskiego Dobrszechowa do swojego stryja proboszcza i do swego brata Floriana, wówczas kapelana miejscowych oddziałów leśnych. Tę działalność wojenną przypłacają utratę swego własnego zdrowia. Odtąd Celestyn często będzie trafiał do szpitali a sparaliżowany Florian zostanie przykuty do łoża boleści ponad 20 lat. Ale z ich twarzą płynęła zawsze pogoda ducha, życzliwość i radość.

Nadeszła powojenna rzeczywistość, nowy ład i nowe potrzeby. I dobrze to o. Celestyn zrozumiał. W 1947 roku przybywa tu, do Wrocławia, z tym miastem się zrośnie, to miasto pokocha. Pracował najpierw w szpitalu, z całym poświęceniem i gorliwością, później na placówkach jezuitkich:

przy ul. Fróchnika /dziś Stysia/ i w końcu tu, przy Alei Fracy. Przy ul. Stysia przez 12 lat był proboszczem parafii św. Ignacego i przłożonym domu zakonnego. Z całym oddaniem i z całą lubością poświęcał się duszpasterskiej pracy: katechizacji, kazaniom, spowiedziom, kapelanii szpitalnej, zaangażowaniu w pracy dla szerokiego społeczeństwa, gdzie od roku 1960 był obrońcą węgla makłańskiego. Możemy powiedzieć, iż ukończył tę dolnośląską siemię i zamieszkał tu lud do końca.

Wszystko się liczy, ma swoją wartość i znaczenie dla Chrystusa, lecz także dla tych, za których to ofiarujesz, za tych co pić nie przestają. Także dla ciebie, bo dajesz.

Przy wejściu do kościoła w przedsiionku na parterze przy schodach w śróde popielcową i w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu będzie leżała księga trzeźwości na Wielki Post 1989 r. Wpisz swoje nazwisko i podpisz się. Chrystus czeka.

Pomóż Matce Pocieszenia ratować Polskę.

Pomóż Matce Pocieszenia ratować Polaków z niewoli i niedoli pijanstwa.

#### Informacje bieżące

Rokolecje wielkopostne odbywać się będą w naszym kościele w dwóch turach:

- dla młodzieży studiującej i pracującej w dniach od 26 lutego do 2 marca, godz. 19,30. Całość nauk poprowadzi ks. Stanisław Mrozek.
  - dla dorosłych, młodzieży szkół średnich oraz dzieci w dniach od 12 do 17 marca. Poprowadzi je ks. Stanisław Świerk.
- Najlepszym przygotowaniem do Świąt Wielkanocnych jest przystąpienie do spowiedzi św. poprzedzone odbyciem rekolekcji, do czego pręto gorąco zachęcamy wszystkich parafian. Prosimy też nie odkładać przystąpienia do spowiedzi św. na ostatnie dni, kiedy konfesjonały są przepięknie a księża zmęczeni.

Finałem i zarazem punktem sacytowym Wielkiego Postu, jak zawsze, będzie Wielki Tydzień a w nim Triduum Paschalne /trwające przez Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę/. Ceremonie Triduum Paschalnego odbywać się będą w naszym kościele przez wszystkie trzy dni od godziny 18,00.

/.../ Dziś doszedł do kresu swojej ziemskiej pielgrzymki. Wierny do końca Boga, któremu służył z radością i miłością, wierny Ojczyźnie, której służył z oddaniem, i ludzkiej przyjaźni, ludzkiej solidarności, potrzebnej każdemu. Głosił nie tylko słowem ale swoim codziennym życiem, że nasze bytowanie na tej ziemi to tylko chwila, to tylko etap do miejsca trwałego i wiecznego, a śmierć jest ostatnim dziełem człowieka dokonany dla Boga.

/nieautoryzowany zapis z taśmy magnetofonowej/

### Z PRACY WSPÓLNÓT PARAFIALNYCH

Zgodnie z zapowiedzią, od bieżącego numeru rozpoczynamy drukowanie krótkich informacji na temat pracy wspólnot istniejących w obrębie parafii. Nie są to grupy zamknięte. Zainteresowanych i chętnych do współpracy prosimy o kontaktowanie się z osobą, której nazwisko i adres znajdzie się pod artykułem.

#### 1. RODZINA RODZIN

W czerwcu 1971 roku ówczesny proboszcz, o. Franciszek Wilczek, zaproponował kilkunastu rodzinom zbieranie się raz w miesiącu na wspólnej modlitwie oraz w celu omawiania spraw parafii i przygotowania się do aktywnego uczestnictwa w liturgii Słowa i w Modlitwie wiernych, odmawianej w czasie Mszy św. W ten sposób mieliśmy zacząć dawać publicznie świadectwo żywego uczestnictwa we wspólnotcie parafialnej. Siedem rodzin podjęło ten apel. Nie znaliśmy się nawzajem, więc pierwsze kroki były bardzo trudne. Po upływie pewnego czasu spostrzegliśmy jednak, że spotkania te bardzo nas zbliżyły do siebie, zachęciły do częstszej lektury Pisma św., wtajemniczyły w arkana życia parafialnego, przede wszystkim - wzbogaciły wewnętrznie.

W ten sposób utworzyła się w parafii wspólnota zwana "Rodziną rodzin". Po kilku latach takiej systematycznej pracy dwie rodziny z tej wspólnoty utworzyły nową "Rodzinę rodzin", a do naszej dołączyło pięć nowych małżeństw. Aktualnie więc działają w parafii dwie grupy tego typu. Spotkania odbywamy raz w miesiącu, kolejno w poszczególnych rodzinach w okresie od września do czerwca. Od kilku lat tradycją stało się rozpoczynanie nowego roku spotkań /po przerwie wakacyjnej/ Mszą św. Pozostałe spotkania otwiera wspólna modlitwa oparta o czytania Pisma św. przewidziane na najbliższą niedzielę. Potem dzielimy się wiadomościami z sakresu Nauki Kościoła, aktualnych problemów dotyczących tak Kościoła powszechnego, jak lokalnego, jest też skromna agapa. Wszystko to zacieśnia związki między naszymi rodzinami. Staliśmy się stopniowo grupą przyjaciół, którzy pomagają sobie wzajemnie, podejmują prace umacniające nas w wierze, poszerzają naszą wiedzę i świadomość religijną, nie są też chyba bezużyteczne dla całej parafii.

W Wielki Czwartek przeżywać będziemy pamiątkę ustanowienia Eucharystii. Na uroczystości Wielkiego Piątku służyć czytania Męki Pańskiej, adoracja Krzyża i Komunia Św. Na Wielką Sobotę przypadnie liturgia światła, czytania biblijne, odnowienie przysięsek chrześcijańskich i Eucharystia. Tymi uroczystościami rozpoczniemy Wielką Noc.

We wszystkie niedziele Wielkiego Postu odbywać się będą Gorskie Żale o godz. 16 dla dzieci, a o 17 dla dorosłych /z kazaniem pasyjnym/.

We wszystkie piątki Wielkiego Postu odprawiana będzie Droga Krzyżowa o godz. 16<sup>15</sup> dla dzieci, a o godz. 17,30 dla dorosłych.

### Z KRONIKI PARAFIALNEJ

/grudzień-styczeń/

W dniu 20 grudnia odbył się pogrzeb zmarłego 16 tegoż miesiąca o. Celestyna Szawana S.J. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył ks. bp Tadeusz Rybak, kazanie wygłosił o. Ludwik Grzebień S.J., a kondukt żałobny do grobowca jezuitów na cmentarzu grabiśnyńskim poprowadził o. prowincjał Bogusław Steczek. W pogrzebie licznie wzięli udział kapłani diecezji / w tym przedstawiciele Sądu Biskupiego, którego członkiem był zmarły / i zakonnicy, wierni z naszej i sąsiednich parafii. Trumnę ze śwłokami nieśli przedstawiciele Duszpasterstwa Ludzi Pracy, któremu o. Celestyn udzielał zawsze duchowego wsparcia, oni też pełnili służbę porządkową na cmentarzu. Zgromadzoną, a przede wszystkim osobom, które opiekowały się o. Celestynem w czasie choroby, podziękował w serdecznych słowach proboszcz parafii o. Tadeusz Sarota.

Wierzący wzięli udział w adoracjach Najświętszego Sakramentu, w czasie Wielkiego Postu odprawiamy Droga Krzyżowa, na którą każda z rodzin przygotowuje modlitwy do kolejnej "stacji". Wspólnocie parafialnej składamy pomocny udział w poradnictwie rodzinnym i przygotowywaniu narzeczeńych do Sakramentu małżeństwa. W okresie zaś, kiedy pracujący w parafii duchowni, wizytują nasze domy, prowadzimy katechezę w klasach które naukę religii rozpoczynają w godzinach popołudniowych.

Od trzech lat "Rodzina rodzin" tworszy parafialny zespół synodalny. Zespoły takie powołane zostały przed kilku laty przy wszystkich parafiach Archidiecezji Wrocławskiej w związku z pracami przygotowawczymi do Archidiecezjalnego Synodu, na specjalnych posiedzeniach omawiamy więc problemy dotyczące ogółu wiernych naszej parafii /które są przecież i naszymi problemami/, życia w wierze, udziału w sakramentach, kwestie etyki i moralności, a przede wszystkim - rodziny. Przekazujemy te nasze przemyślenia i propozycje do Diecezjalnego Zespołu Synodalnego. W ten sposób, jak się wydaje, dać znać możemy, czym żyje nasza wspólnota parafialna, jakie ma oczekiwania i trudności życia w wierze.

"Rodzina rodzin" czuje się głęboko związana z parafią. Poprzez pogłębianie własnego życia wewnętrznego, życia z Chrystusem, pragnie służyć wspólnocie parafialnej a za pośrednictwem całemu Kościołowi.

Stefan Suchar  
ul. Pionierska 67

Staraniem oo. jezuitów z naszej parafii oraz Duszpasterstwa Ludzi Pracy i Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego ogłoszony został z okazji 70-tej rocznicy odzyskania niepodległości konkurs poetycki: "Wiara i Niepodległość".

I. "Krzyż i Niepodległość", II "Maria i Niepodległość". Na konkurs wpłynęło ogółem 131 utworów napisanych przez 72 autorów z obszaru całej Polski /jeden nawet z Rzymu/. Jury w składzie: ks. Mirosław Drzewiecki, Krystyna Miłobędzka, Andrzej Falkiewicz, Bogusław Kiero i Henryk Wolniak - przyznało:

I - pierwszą nagrodę o. Krzysztofowi Koszowskiemu /Elbląg/ za wiersz pt. "Widokówka z wakacji".

II - pierwszą nagrodę Małgorzacie Boreckiej /Wrocław/ za cykl poetycki /wor. niżej/

Nadto przyznano 17 nagród i wyróżnień pieniężnych oraz tyleż książkowych. Fundatorami byli: Archidiecezjalny Komitet Charytatywny, Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy, redakcje wydawnictw niezależnych /Inicjatywa Wydawnicza "Aspekt", "Jednością silni"/ grupa ogrodników z Wrocławia oraz fundatorzy indywidualni. Uroczyste rozdanie nagród /połączone z Mszą św. - wykładem i recytacją nagrodzonych wierszy przez laureatów i aktorów Ewę Kamas i Henryka Niebudkę/ odbyło się w dniach 19-20 listopada 1988 roku.

#### Litania do Matki Ocalającej

/ z cyklu poetyckiego Małgorzaty Boreckiej - 1 nagroda, temat II/

Mario

Oparcie opuszczonych i opuszczających  
Ufnosci tracących nadzieję  
Miłości tych, którzy kochać przestali  
Domie bezdomnych i wygnanych  
Światło ukrytych w ciemności  
Nadzieje nie mogących płakać  
Wiare gubiących drogę  
Smutku przepęknionych radością  
Pustkę tych, którzy posiadają wiele  
Drzewo nie wierzących w nasienie  
Schronienie pracujących w cierpieniu  
Łzę odpeczęwiających.

Mario

Matko nad każdym pochylona  
Ocalaj.